

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki Nr 9, telefon Nr 10-06. w Grodnie, Orzeszkowej 2.

Nr 184. (255)

## Zainteresowanie Polski planem Youngu

Rzeczolwiek Polska nie ratyfikowała dotychczas umów haskich, w skład których wchodził nowy plan, znany pod nazwą planu Younga, to jednak musi liczyć się z niemi tak, jak swego czasu zmuszona była liczyć się z planem Dawesa. Umowy haskie weszły w życie w końcu maja r. b. po ratyfikacji ich ze strony Niemiec, Anglii, Francji, Włoch i Belgii.

Plan Younga zmienił sytuację pod względem rozrachunku międzynarodowego na korzyść Polski.

Polska bowiem na podstawie traktatów pokojowych w Wersalu i St. Germain przyjęła na siebie zobowiązanie przeprowadzenia rozrachunku z państwami sprzymierzonymi za pośrednictwem komisji odszkodowań, która należała na Polskę obowiązek zapłacenia z tytułu sukcesji po Niemczech za mienie państwowe oraz tabor kolejowy i przypadające długi niemieckie, na przyjęte od Niemiec obszary — sumę około 2,2 miliard zł. z tytułu sukcesji po b. monarchii austro-węgierskiej nałożone na Polskę obowiązek zapłacenia sumy około 1,4 miliardów koron złotych. Dalej nałożono na Polskę obowiązek zapłacenia części wyzwolenia, w sumie 225,5 mln. fr. złotych.

Wymienione traktaty pokoju nie przewidywały praw do odszkodowań z tytułu udziału części kraju w wojnie po stronie państw sprzymierzonych. Prawo to przysługujące Polsce dopiero w protokole w Spa, jako części składowej b. Imperjum rosyjskiego. Wobec jednak rezygnacji z praw do odszkodowań przez Sowiety w traktacie rapalskim w stosunku do Niemiec prawa odszkodowawcze Polski stały się faktycznie nie do zrealizowania.

Polska zobowiązała się również w traktatach pokojowych do uregulowania wzajemnych pretensyj polsko-niemieckich i polsko-austriackich zarówno państwowych, jak i prywatnych, powstałych na skutek działań wojennych. Jedną grupę tych pretensyj wzajemnych rozpatrywał mieszany trybunał rozjemczy polsko-niemiecki w Paryżu, nad drugą grupą zaś naradzano się na specjalnie zwoływanych konferencjach rozrachunkowych między Polską, a Niemcami. Do takich pretensyj należało np. odszkodowanie za przejęte Zakłady Chorzowskie przez Polskę, wypłaty rent i t. p.

Do wzajemnych pretensyj prywatnych należał również rozrachunek całego szeregu instytucji i funduszy wspólnych, które trzeba było rozdzielić między obecną Austrią, a państwami sukcesyjnymi.

Natomiast realizacja austriackich zobowiązań wobec sprzymierzonych państw wierzycielskich, wobec udzielenia Austrii moratorium, została odłożona formalnie do 1943 r.

Termin ten z powodu uznania pierwszeństwa wypłat austriackich

z tytułu spłat zobowiązań reliefowych, ustanowionych za zgodą Ligi Narodów przedłużony został faktycznie do 1968 r.

Jak z powyższego wynika, Polska po wejściu w życie planu Dawesa oraz po moratorium, udzielonym Austrii, pozbawiona była praw poszukiwania należnych jej odszkodowań, natomiast ze swej strony zobowiązana była odszkodowania takie płacić i zobowiązanie swe regulować. Plan Dawesa bowiem ustalił zasadę globalnych spłat, stwarzając dla Niemiec obowiązek do placenia ściśle określonych rat rocznych za zniszczenia wojenne, wykluczając jednocześnie wszelkie dalsze spłaty zobowiązań, wynikłych z wojny i traktatu pokojowego. Wobec tego, że wzajemne pretensje polsko-niemieckie nie były objęte temi ratami, ustanowionymi przez plan Dawesa, realizacja, zasądzonych na rzecz obywateli polskich lub Państwa Polskiego pretensyj, została niewykonalna, natomiast pretensje, zasądzone od Polski na rzecz Niemiec, stawały się natychmiast płatnymi. Polska więc zmuszona byłaby czekać na spłatę swoich pretensyj do czasu zupełnego zaspokojenia wszystkich pretensyj państw, sprzymierzonych wobec Niemiec.

Umowy haskie i plan Younga uregulowały w sposób ostateczny wszystkie zagadnienia reparacyjno-rozrachunkowe także w stosunku do Polski.

Na podstawie porozumienia państw, sprzymierzonych między sobą, zostało przekreślone zobowiązanie Polski z tytułu zapłaty za przejęte mienie niemieckie oraz za część przedwojennych długów publicznych Rzeczy. Polska więc nie zapłaci 2,2 miliardów marek złotych Niemcom. Jednocześnie plan Younga zwolnił Polskę, w. m. Gdańsk oraz Radę Portu od obowiązku zapłacenia równowartości mienia państwowego niemieckiego, przejętego na obszarze w. m. Gdańska. Polska została zwolniona z sumy 75 mln. marek złotych. Rada Portu — 81 mln. mk. zł., w. m. Gdańsk — 120 mln. mk. zł.

Układ państw wierzycielskich Austrii, Węgier i Bułgarii między sobą zwolnił Polskę od zapłaty za przejęte mienie państwowe austriackie, oraz za dług wyzwolenia w kwocie 1.650 mln. fr. złotych.

Układ z Niemcami t. zw. plan Younga przynajmniej Polsce rocznie 500.000 marek złotych przez lat 37 za zwrot wywiezionego przez wojska niemieckie w czasie wojny mienia z Polski.

Austrią zaś została zwolniona z długu odszkodowawczego i wszelkich zobowiązań, wynikłych z wojny wobec wszystkich państw wierzycielskich, a więc również z Polski.

Plan Younga utrzymał co prawda zasadę globalnych wypłat, ustanowionych przez plan Dawesa, ale zaledwie, aby Niemcy zrezygnowali

## Niemcy prą do wojny odwetowej

**Paryż 7. 7. (PAT).** W dzienniku „L'Actoin Francaise" Dodé, atakując gwałtownie Brianda za jego zbytnią powolność wobec Niemiec. Skutkiem tej powolności są nietylko ekscesy które mają obecnie miejsce w Nadrenji, lecz i rozszerza się w calych Niemczech gwałtowna akcja na rzecz wojny odwetowej, która wybuchnąć może daleko wcześniej niż ogół to sobie przypuszcza. Niemcy liczą na neutralność Anglii dopóki na czele stoi Mac Donald. Spieszą się oni bardzo, by spowodować wojnę, i dopóki laburzyści będą u władzy.

## Czyżby dążenia do federacji Austro-Węgry?

**Wiedeń 7. 7. (PAT).** Dziś o godzinie 8.35 przed południem, wyjechał do Budapesztu kanclerz austriacki Schober. Wraz z Kanclerzem wyjechał do Budapesztu poseł węgierski w Wiedniu hrabia Ambrózy.

**Wiedeń 7. 7. (PAT).** Z okazji podróży kanclerza Schobera do Budapesztu, zamieszcza „Neue Freie Presse" artykuł premiera węgierskiego hr. Bethlena, oraz ministra oświaty hr. Klebelsberga. Hr. Bethlen wywodzi, że stosunki między Austrią, a Węgrami są dziś serdeczniejsze, niż za czasów wspólnej monarchii. Oba państwa przeszły po wojnie ciężkie chwile. Dziś odczuwają one jeszcze bardziej, niż dawniej, że są wzajemnie zależne pod względem gospodarczym. Gruby błąd popełnia ten, kto w widzię kanclerza Schobera dopatrywać się chce sensacji. Przyszłość Europy, a przedewszystkiem Europy środkowej będzie ponura; jeżeli nie nastąpią rozsądne zmiany. Hr. Bethlen stwierdza z radością, że oba państwa uprawiają jednakową politykę, która jest najsilniejszą gwarancją konsolidacji europejskiej, a tem samem i pokoju.

Hr. Klebelsberg nazywa kanclerza Schobera politykiem o historycznym pokroju. W czasie wojennym Schober był niejako ośrodkiem kryształującym ludu i porządku społecznego. Dzięki Schoberowi spogląda dziś mieszczanstwo austriackie z otuchą w przyszłość. Hrabia Klebelsberg atakuje następnie ostatni traktaty pokojowe i wyraża zaprzetywanie, że katastrofa, jaka spotkała Węgry i Austrię, przypomina swymi rozmiarami katastrofę rozbioru Polski.

## Widmo głodu w Sowietach.

**Moskwa 7. 7.** Warunki życiowe w Moskwie przybierają obrót coraz bardziej zaskakujący. Jakkolwiek Moskwa zawsze była forytowana przez Rząd, mimo tego od szeregu miesięcy ludność nie otrzymuje normalnej aprowizacji.

Równocześnie kwitnie w niezwykle sposób handel paskarski. Opowiadają na ten temat przerażające rzeczy. I tak za funt masła płaci się w handlu potajemnym 12 rubli.

Jaja na karty, wydawane są tylko nieletnim dzieciom. Dowóz bydła rzęznego ustal zupełnie, ponieważ chłopcy zarzynają masowo bydło, nie chcąc go oddać do kollektywów. Ceny za materiały i obuwie są tak wysokie, że są wogóle nie dostępne.

## Karmią ich „piatiletkami“

**Wiedeń.** Korespondent moskiewski „Neue Freie Presse" pisze, że plan 5-letnia w Rosji sowieckiej prawdopodobnie uda się, o ile nie nastąpią jakieś poważniejsze przeszkody. Poza tem korespondent przedstawia rozpaczalną sytuację aprowizacyjną w Rosji. Z wyjątkiem robotników i armji ludność w Sowietach, mimo istnienia systemu kartkowego, nie otrzymuje mięsa, obuwia, tytoniu, mydła i lekarstw. To też handel paskarski przybiera niebywałe rozmiary. W Rosji powszechnie spodziewają się, że po przeprowadzeniu planu 5-letniego, t. j. w r. 1932, wrócą normalne stosunki. Atoli

już teraz okazuje się, że po zakończeniu tego planu potrzebny będzie nowy plan 5-letni, przyczem zależność Rosji sowieckiej od zagranicy coraz bardziej będzie się zwiększała. Zależność ta wpłynie decydująco na wewnętrzną i zagraniczną politykę Związku sowieckiego. Celem uniknięcia braku pracy, co dla systemu sowieckiego byłoby zabójcze, Sowiety zmuszone są do coraz dalszej industrializacji. Zdaniem korespondenta, wytworzyła się taka sytuacja, że nie Sowiety panują nad industrializacją, lecz industrializacja wywiera wpływ na politykę Sowietów.

## Unja celna, ale gdy nas nie będzie

**Budapeszt 7. 7. (PAT).** Premier hrabia Bethlen w towarzyszywie ministrów, Vassa hr. Clebelsberga i Goemboosa, oraz 60 deputowanych, przybył do Debreczyna, gdzie wygłosi przemówienie do

wyborców. Premier między innymi poruszył sprawę europejskiej unji celnej, której ideję gorąco popiera aczkolwiek realizacja jej może być dopiero dziełem dalekiej przyszłości.

ze swoich pretensyj, wynikłych z wojny i traktatu wersalskiego, jak również, aby państwa wierzycielskie zrezygnowały z t. zw. wzajemnych pretensyj do Niemiec. W ten sposób została ostatecznie uregulowana sprawa wzajemnych pretensyj państwowych oraz prywatnych polsko-niemieckich. Na podstawie tego zalecenia Polska zawarła z Niemcami umowę likwidacyjną, która Niemcy ratyfikowały.

Polska zostanie definitywnie

zwolniona od powyżej wymienionych zobowiązań dopiero po ratyfikacji umów haskich. Jednak już dziś wobec wejścia tych umów w życie i przystosowania do nich całej organizacji reparacyjnej, Polska w praktyce z umów tych korzysta. Jednak prawo do poboru 500.000 m. zł. od Niemiec razcie i rezygnacja Niemiec z pretensyj wzajemnych uzyskała Polska dopiero po ratyfikacji planu Younga umową likwidacyjną.

## Hołd Marszałkowi Piłsudskiemu

**Warszawa 7. 7. (PAT).** Do Belwederu na ręce Pana Marszałka Piłsudskiego nadeszła depesza następującej treści. Walny Zjazd delegatów wojewódzkich, centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej, składa Ci Panie Marszałku, jako swemu protektorowi wyrazy najgłębszego uszanowania dla Twej pracy dla Polski i zapewnienia, że Młoda Wieś wprowadza w czyn Twoje hasło wysięgu pracy, na terenie całego kraju.

Oprócz tego nadeszła depesza z Poznania, od walnego Zjazdu delegatów Związku Pracowników Kolejowych „Praca“, w której zgromadzeni się Panu Marszałkowi wyrazili hołd, widząc w Jego owocnej pracy mocne podwaliny wielkości naszego Narodu i Państwa.

## Zgon pusta Jeruzelskiego

**Warszawa 7. 7. (PAT).** Wczoraj zmarł nagle major rezerwy Jeruzelski. Zmarły liczył lat 48. Śmierć nastąpiła po awdunowej grypie, która skutkiem silnej gończy wywołała zapalenie opon mózgowych. Pogrzeb odbędzie się w Kaczanówce.

## Poranienie trzech marynarzy angielskich w Gdańsku

**Gdańsk 7. VII. (PAT).** Z okazji przybycia floty angielskiej do Gdańska, zaszedł w nocy z soboty na niedzielę wypadek ciężkiego poranienia 3 ch marynarzy angielskiej floty wojennej ze strony jednego Niemca-Gdańszczanina. Bójka powstała bez żadnych powodów, przyczem Niemiec-Gdańszczanin zranił wszystkich trzech marynarzy. Marynarze przewiezieni zostali do szpitala.

Przy tej okazji nadmienić należy, że w czasie wizyty krążownika „Kolhn“, pobito również dotkliwie jednego marynarza niemieckiego.

## Jakie mamy płacić podatki i licpu.

Ministerstwo Skarbu przypomina na płatnikom podatkom bezpośrednich, że w lipcu r. b. płatne są następujące podatki:

- 1) do 15 lipca — państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w czerwcu r. b., przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I — V kat., prowadzące prawidłowe, księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;
- 2) do 15 lipca — odroczone zaliczka na poczet podatku przemysłowego od obrotu za I kwartał 1930 r. w wysokości 1/5 kwoty tego podatku, wymierzonego za rok 1929, przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych oraz przez zająca przemysłowe;
- 3) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7-miu dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto w lipcu płatne są zaległości, odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tymże miesiącu.



Z DNIA I NOCY...

Dama z czerwona różą

Dużą sensacją dla Białostokowa była ongiś „Czarna Dama” — nie mniejszą chyba popularnością cieszy się u nas bieżąca „Dama z czerwona różą”.

Tajemnicza ta osoba zaintrygowała onegdaj, przechodzących mężczyzn swą tajemniczą stycznością z osobnikami o dość podziwnej fizjonomii, którzy podchodzili i odchodzili od niej na przystanku tranzajowym przy Rynku Kościuszki. Mimo deszczu, lekkiej powiewnej sukni i pozostałych części składowych ubrania, dama bez przerwy stała przy przystanku, lub też przechodziła na przeciw na schody wejściowej restauracji Mandelbaum nie zważając na swe przemoknięcie. Maner ten wykonywała, porozumiewając się równocześnie tajemniczo z przechodzącymi i podchodzącymi do niej „dżentelmenami”, aż wreszcie widząc na siebie zwrócone oczy kilkunastu osób, oczekujących na auto, wsiadła na jedynekę i autobusem odjechała. Wkrótce i tajemniczy „kawale-

rowie”, którzy z nią się komunikowali, również utłonił się.

Możliwe, że dama z różą zamieszkała w Białymstoku, jak w swoim czasie „Czarna Dama”.

Tango Milonga

Retysersom poszukującym i wyłapującym kandydatów na przyszłe sławy śpiewacze polecamy śpiewaka, popisującego się śpiewem w domu przy szlaku Baranowickiej obok koszar 43 p.p.

Tango Milonga śpiewane w ubiegłą niedzielę, w godzinach wieczornych, było wykonane jak przez pierwszorzędną siłę śpiewaczą, to też przystojnych słuchaczy miał nasz rodzimy śpiewak nie mało.

Znowu duża kradzież

W Żelwie na szkodę Abego Pupka, za pomocą włamania skradziono z mieszkania garderobę, srebro-stołowe i 70 złotych gotówkę, a razem na 2.500 złotych.

Dezerterski — bandyta

Ustalono, iż napadu na Gutmana Siwika w nocy na szosie Koloń—Łomża, dokonał dezerterski 9 p. Strzelców Konnych Siwih Marjan. Dziwnym zbiegiem okoliczności obu Siwików nie łączy z sobą nic — ani pokrewieństwo, ani znajomość. Dezerterski — bandyta Siwik ogroził wtedy spokojnego Siwika z całkowicie posiadaną gotówką.

Licytacje

II-gi Urząd Skarbowy w Białymstoku przeprowadził w dniu wczorajszym (7-go b.m.) licytację firmy „I. M. Sokół”, przy ul. Warszawskiej 64, a w dniu 14 lipca dokonana ma być licytacja ruchomości 10 ciu dłużników, w tem i ruchomości znanej firmy „Walendziuk” przy ul. Wiatrakowej 4.

Smaczne lody

Magistracki Wydział Zdrowia w ubiegłym tygodniu wziął do zbadań 15 próbek od sprzedawców lodów w sklepach i ulicznych. Analiza wykazała w 8 próbkach zawartość maki i syropu kartoflanego. Wytwórcy zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

Życie

W niedzielę w godzinach popołudniowych, vis-a-vis kościoła farnego zemdlał, prawdopodobnie z powodu wycieńczenia, jakiś nieznanym nikomu zebrał. Obok zemdlałego zebrał się wkrótce tłum, który podziwiał, komentował, ale nie ruszył się, by pomóc nieszczęśliwemu.

Dopiero jeden z przechodniów, wyższy oficer artylerji p. T. Z., dał piękny przykład humanitarności, sprowadził dorożkę, w której ulokował zebra, obdarzając go jednocześnie dodatkkiem.

Ten pojmuje zoologię!

Jakis nie ujawniony dotychczas złodziejsek ukradł p. Nowokowskemu Wiktorowi (ul. Kolejowa 8) 16 pięknych królików rasy „Chinchilla”.

Diaczo go ta krzywda spotkała p. Nowokowskiego, a nie innych hodowców, łatwo zrozumieć.

Skradzione p. Nowokowskiemu króliki przedstawiały większą wartość ze względu na to, że skórkę szerszylową są obecnie w modzie i mocno poszukiwane. Tem właśnie myślał powodować się złodziej—zoolog.

Sekwestrowany Magistratu urzędują „na stojącego”

Od rana do południa urzędują w Magistracie sekwestrowany magistracy, ściągając z obywateli miasta zaległe podatki i należności dodatkowe sekwestracyjne.

Urzędowanie w lokalu sekwestrowanym odbywa się, z niewiadomych przyczyn, „na stojącego”. I obywatele zmuszani są w małym ciastym lokalu załatwiać wpłaty również „na stojącego”, gdyż w pokoju tym brak ławek i krzesel, jakie winne się znajdować dla wygody publiczności.

Przecież Magistrat nie jest po to, by dbać o wygodę urzędników, lecz też i o wygodę mieszkańców, którzy szeroka reszce urzędnicze Magistratu swym kosztem utrzymują.

Kupujemy wyroby krajowe

CYRK K. DWORSKIEGO

z powodu koleśalnego powodzenia pozostał jeszcze jeden dzień w Grodnie, zatem

GALOWE OTWARCIE

w Białymstoku we wtorek 8-go o godzinie będzie dziś 8.30 wiecz. przy ul. Wersalskiej.

CENY MIEJSC będą tylko od 75 gr. do 4 zł.

Do Gospodyń dbających o czystość mieszkania!!!



Japońska fabryka Azumi i K-o w Osaka wyprodukowała na rynek udośkonalony proszek „KATOL” w złotych pudełkach, który jest nieco droższy od poprzedniego wyrobu katolu w niebieskich pudełkach, lecz zato wielokrotnie skuteczniejszy i radykalnie lepiej: mychy, moły, komary, pchły, wszy, pluskwy, prussaki, mrowki, kołomych, rośniniach podłogowych, ogrodowych i w inspektach.

Dzisiaj walka z robactwem domowym nie stanowi wielkiej trudności. Kupcie pudełko „Katolu” i ba-dziecie miły smak i czystość w domu, a szczególnie unikniecie chorób jak to: malarii, tyfusu i innych. Żądajcie „Katol” we wszystkich składach aptecznych. Przedstawiciel „Katolu” na Kresy Wschodnie H. Wojtkiewicz, Wilno, Kalwaryjska 21. Agencja: Silesia Apteczna i Pekar w Białymstoku, ul. Zamkowa 1. 609

Kino „Polonia” DZIS

„30 Stopni Poniżej Zera”

Dramat sensacyjny

W roli głównej Buck Jones

Nadprogram

SKUTKI REKLAMY

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje, przedpokój, łyżka, kuchnia i balkon, od zaraz. Telefon 9 41.

Statystyka

Każdego roku dokonywana była statystyka rolna.

Danych statystycznych dostarczają poszczególne gminy, które dokonywują t. zw. spisów. Spisy te robi się w ten sposób, że wójt względnie sekretarz jeżdżą po wsiach i wspólnie z sołtysem spisują na podstawie osobistych zezeń poszczególnych gospodarzy ilość i jakość zasianego siana na całości posiadanej ziemi.

Poszczególni rolnicy w obawie czegoś nieokreślonego, o ile nieosiągną zatają ilość zasiewów, boją się podobno, że nalożony będzie na nich większy podatek, chociaż tak personel gminy, jak i doświadczenia lat poprzednich kategorycznie temu przeczą, gdyż nie podobnego stosowaniem nigdy nie było. Nasi włóścianie jednakże bają się ciągle, gdy ktoś w stan ich zasiewów wgląda.

W jednej z gmin naszego Województwa były takie wypadki, że gospodarz, posiadający np. 14 hektarów ziemi, podaje ilość obsianego pola tylko w połowie; gdy jednak wójt sam, jako rolnik, zwraca mu uwagę, że to być nie może, gdyż stosunek nie odpowiada posiadanej przez niego roli, ten oświadcza, że on tylko połowę uprawia, reszta „ugoraje”. Wobec takiego powiedzenia siemenny wójt udaje się na pole celem sprawdzenia, przagnąc dać jak najścisłej stan zasiewów i zwykle jednak okazuje się, że ten ugor jest grubo przesadzony.

Dla Urzędów gminnych jest to oczywiście wielce uciążliwe, gdyż samo dokonanie spisu wymaga już wiele czasu; a gdy trzeba jeszcze chodzić na pola, to rzecz prosta pochłania dużo pracy, czego by przecież można łatwo uniknąć, gdyby ludność narzecnie zrozumiała bezpodstawność swoich obaw.

Może być, że działają tu jakieś czynniki ze strony opozycji, które pragną o ile możności prace utrudnić i na każdym polu dzielać. Rozumna jednakże część ludności powinna się poznać na tych farbowaniach lisach i nie pozwolić wmań w siebie choroby, boć przecież statystyka, prowadzi się na całym świecie i nie tylko rolniczą, ale w każdej gałęzi przemysłu, inaczej przecież żadne Państwo nie mogłoby istnieć. Przecież całe Państwo to tak, jak poszczególny gospodarz, także on by mógł gospodarować, gdyby nie wiedział co ma w stodole, spichrzu, piwnicy lub na gorze, przecież podług swych zbiorów musi zastosować hodowlę, tak samo i Państwo musi wiedzieć co ma do wywieżenia, a nie tylko przywieźć z zagranicy. I kto wie, czy z powodu niedokładnych zezeń o zasiewach, rolnictwo przetrzywa obecnie taki ostry kryzys, bo na całość zbiera się zwykłe kilka czynników.

Czas by wreszcie był, aby rolnicy zrozumieli swoje własne interesy.

Niedana wyprawa

W niedzielę, korzystając z nieobecności domowników, dostał się do mieszkania zawiadowcy stacji Białystok p. Więcek Stanisław (ul. Crysta 7). Zajęty pakowaniem lupy nie zauważył, jak do mieszkania wszedł właściciel i złapał złodzieja na gorącym uczynku kradzieży.

Pechowcem zajął się p. Pierson.

Apollo Początek 6.45, 8.40, 10.20 CENY MIEJSC OD 1 ZŁ. Wznowienie wspaniałego niemiego filmu wschodniego DZIEWICA Z KAIRU 10 aktowy dramat egzotyczno-erotyczny, ilustrujący życie Arabów w ich pałacach oraz piękne Paryżanki w szumnych kłobaretach Montmartru W rolach głównych: Marja Jacobini i Harry Liedtke Oryginalne zdjęcia w Kairze, Tunisie i w Algierzie

„MODERN” DZIS Ceny od 1 zł. Początek o godz. 8.30 16 aktów — Wielki podwójny program — aktów 16 Najlepszy film sezonu DZIEWCZĘ TA, ALBO ŻADNA Z BARKI 8 io aktowy dramat duszy dziewczęcej maltretowanej przez własnego ojca W rolach głównych: piękna SALLY O'NEIL rasowy JEAN MERSHOLT Szczyt gry aktorskiej, mistrzowska realizacja. W roli głównej GLENN TRYON Niezrównany komik Huragany śmiechu. — Oryginalne pomysły.

Administracja „Głosu Obywatela” przestrzega, przed nieprawem podszywaniem się pod miano akwizytora „Głosu Obywatela”, p. Izraela Szora.

DOKTOR M. KANEL ChOROBY weneryczne, skórne i włosów. Przyjm. od 9-1 i od 5-8. (Keb. od 4-5). Białystok, Sienkiewicza 37. telef. 5-95.

Dr. Med. S. DŁUGACZ Choroby kobiece i akuszerja wznawil przyjeleca Godziny przyjęć od 10-1 i od 4-7 508 Białystok Rynek Kościuski 25, tel. 7-28.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku rew. II ogłasza, że w dniu 2 września 1930 r. od godz. 10 rano, w sali Sądu Okręgowego w Białymstoku, sprzedaje publicznie przez licytację majątku miekającego nieruchomości, niehipotecznego, należącego do nieobecnego w kraju Aleksandra Berzina, położonego w Białymstoku przy ul. Żytniej 12, składającego się z placu długości 20 mtr., szerokości 15 mtr. na którym to placu znajduje się dom parterowy, drewniany, pokryty szachowką i chlewiki. Powyższe nieruchomości podlega sprzedaży w całości podług opisu z dnia 9 maja 1930 r. Licytacja rozpocznie się o sumy szacunkowej 5000 (pięć tysięcy złotych). Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązują na złożenie wadium w kwotę 500 złotych. Protokół zajęcia i oszacowania, podlegający sprzedaży nieruchomości, można przegladac w kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku. Białystok, dnia 30 czerwca 1930 r.

519-1 Komornik PODBIELSKI

Dr. ALEKSANDER GURWICZ Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-8 w. Białystok, Lipowa 17. 527 Tel. 6-40.

Redaktor przyjmuje od godz. 14-15; telefon 26 10-06 dodatkowy. Administracja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienny—10-06, nocny — 4-04. Rekwizitów redakcja nie zwraca. CENA PRENUMERATY: miesiecznie z wysłaniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem, —70 gr.; w tekście—80 gr.; za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dodlica się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niższ. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.